



392332
392394

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS



2506 [M.S.]

9 259.



1022

- 1/ Li
- K
- 2/ Wy
- K
- 3/ Ni
- Du
- 4/ R
- /l
- 5/ Bo
- w
- 6/ Su
- /B
- 7/ Rz
- ny
- 8/ Gr
- /B
- 9/ /S
- i
- 10/ Ny
- /B
- 11/ Bu
- K
- 12/ Mo
- sk
- 13/ Po
- Wa
- 14/ Wy
- St
- 15/ Cz
- i
- 16/ De
- 17/ Ni
- 18/ Ku
- w
- 19/ Co
- ne
- wa
- 20/ Kr
- 17
- 21/ Kr
- sk
- Ey
- 22/ An
- K
- 23/ Rz
- di
- 24/ Pr
- 25/ /B
- s2
- 26/ Z2
- 27/ Po
- 28/ Re
- st
- 29/ GL
- 30/ Po
- ni

MISCELLANEA.

- 1/ Linowski Aleksander, Głos dnia 19. paźdz. miany. /B.m.dr.i r./
K nlb.2.-
- 2/ Wybranowski Rajmund, Prześwietne Zgromadzone Stany! /B.m.dr.i r./
K nlb.1.-
- 3/ Niemcewicz Franciszek, Nowa dn.21. Octobris, Warszawa, w druk.P.
Dufour.-Str.4.-E^{XXIII}Str.115.-
- 4/ Rezolucye Rady względem materyi krakowskiej. /B.m.dr.i r./
/1782/.-K nlb.3.-
- 5/ Bolesz Kazimierz, Głos dn.18. Octobris 1782 miany, Warszawa,
w druk.P.Dufour.Str.4.-E^{XIII}Str.244.-
- 6/ Suchodolski, Głos w izbie senatorskiej dn.21. paźdz.1782 miany.
/B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-
- 7/ Rzewuski Adam, Głos w izbie senatorskiej dn.22. paźdz.1782 mia-
ny, Warszawa, w druk.P.Dufour.-Str.4.-
- 8/ Grabianka Leszczyc Jacek, Nowa do króla w sprawie Pruchnickiego.
/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 9/ /Sokolnicki Piotr/, Odpowiedź na pismo Sokolnickiego. /B.m.dr.
i r./-K nlb.2.-E^{XXIX}Str.4.-
- 10/ Mycielski Aleksander, Głos w izbie poselskiej dn.2. list.1780r.
/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{XXII}Str.652.-
- 11/ Bukar Adam, Głos na seymie dn.1. Septembris 1776r. /B.m.dr.i r./
K nlb.1.-E^{XIII}Str.439.-
- 12/ Moszczeński Wojciech, Relacya o czynnościach Departamentu woy-
skowego. /B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E^{XXII}Str.596.-
- 13/ Potocki Stanisław, Nowa na sessyi seymowej dn.23. paźdz.1778r.
Warszawa, w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-
- 14/ Wypis z ksiąg ziemskich wojew. Mińskiego r.1779. /B.m.dr.i r./
Str.V.-
- 15/ Czacki Michał, Nowa na seymie dn.20. Octobris 1780r. /B.m.dr.
i r./.-K nlb.1.-E^{XIV}Str.506.-
- 16/ Delegowani do Konstytucyi. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E^{XX}Str.125.-
- 17/ Niezabitowski Jan, Memoryał do króla. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 18/ Kurdwanowski Kajetan, Głos na sessyi 22. paźdz.1782r. Warszawa. w
w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E^{XX}Str.385.-
- 19/ Courtivron i Bouchu J. Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelaz-
ney. /tylko karta tytułowa i przemowa - reszty brak/, Warsza-
wa 1782. w druk.u XX. Schol. Piarum.-K nlb.2.-E^{XIV}Str.433.-
- 20/ Kraszewski Jan Aleksander, Nowa w izbie senatorskiej dn.22. Oct.
1782r. Warszawa, w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E^{XX}Str.243/4.-
- 21/ Kraszewski Jan Aleksander, Przymówienie się w izbie senator-
skiej dn.22. Oct.1782r.-Warszawa, w druk.P.Dufour.K nlb.2.-
E^{XX}Str.244.-
- 22/ Ankiewicz Józef, Głos na sessyi dn.12. paźdz.r.1782. /B.m.dr.i r./
K nlb.2.-E^{XII}Str.160.-
- 23/ Rzyaszczewski, Głos w izbie senatorskiej 17. paźdz.1782r. /B.m.
dr.i r./.-Str.3.-
- 24/ Prośba do JKMci od generała Małopolskiego. /B.m.dr.i r./-K nlb.1
- 25/ /Radziwiłł Karol i Hieronim/, Pretensya domu Radziwiłłów, War-
szawa, w w druk.P.Dufour.-Str.12.-
- 26/ Złotoliński, Prośba do króla i Stanów. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 27/ Poniński Kalikst, Powiększenie woyska, /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 28/ Rewitzki, Stackelberg, Benoit, Kopia deklaracyi oddanych mini-
strom króla, Warszawa 1773.-K nlb.2.-
- 29/ Gli stati versi sciolti. /B.m.dr.i r./-K nlb.2./tyczy Galicji/-
- 30/ Poniatowski Stanisław August, Uniwersał zabraniający koczowa-
nia ludzi z państwa Rossyjskiego. /B.m.dr./1784.-K nlb.1

- 31/ Maria Teresa, Patent z dn. 17. grudnia 1774. Iwów. - Str. 9. -
- 32/ Rada Nieustająca, Ustanowienie i objaśnienie. /B.m.dr.i r./ Knlb. 6
- 33/ Sanguszek Janusz Aleksander, Kopia listu ciekawego względem Ordynacyi Ostrogskiej. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 4. - E^{XXVII} Str. 70. -
- 34/ /Ostrogska Ordynacja/, Odpowiedź przyjaciela na zarzuty. K nlb. 4
- 35 b/ Kopia listu X-cia Prymasa r. 1754. K nlb. 1.
- 36 c/ Kopia responsu na list. -K nlb. 2. - E^{XXVIII} Str. 580
- 37 d/ Kopia listu Marszałka do Prymasa. -K nlb. 4. -
- 38 35/ Objasnienie prawa wexlowego. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. E^{XXIII} St. 216
- 39 36/ Sprawiedliwość. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 40 37/ /Borzymowski Jan/, Sprawiedliwość successorom Borzymowskiego. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 41 38/ Województwo Rawskie. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 42 39/ Rezolucya interessu na seym. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 43 40/ Przeniesienie sądów ziemskich. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 44 41/ Zmniejszenie expens skarbowych. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 45 42/ Użytek skarbu publicznego. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 46 43/ Uwolnienie od rygoru dekretu Antoniego Chmielewskiego. K nlb. 1. -
- 47 44/ Miasteczko Mogielnica. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 48 45/ Deklaracja dla ziemi Nurskiej. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 49 46/ Warunek dla W. Łackiego. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 50 47/ Warunek dla Korony. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 51 48/ Deklaracja względem Kommissyi Likwidacyney. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. - E^{XV} Str. 118. -
- 52 49/ Porównanie prowizyi w Koronie. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 53 50/ Powiększenie kar. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 54 51/ Wystawienie nowego regimentu przez Potockiego. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 55 52/ Księstwo Kurlandzkie, Pow. Piltyński. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 56 53/ Wojsko. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 2. -
- 57 54/ Pozwolenie sprzedarzy. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 58 55/ Projekt. Approbacya XX Missyonarzów. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 59 56/ Projekt. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 60 57/ Obmyślenie nagrody Bachmińskiemu. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. -
- 61 58/ Miasto Kraków. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 1. - E^{XX} Str. 211. -
- 62 59/ Szkoła rycerska. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 2. - E^{XX}
- 63 60/ Doniesienie de Monata. /B.m.dr.i r./ -K nlb. 2. - E^{XXII} Str. 527. -

. / Knlb. 6
edem
70.-

K nlb. 4

tr. 580

St. 216

iego.

nlb. 1.-

./.-

r./-

.-

1.-

527.-

*Żywności Seymu w Latach
ostatnich*



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. JMCI PANA

KRASZEWSKIEGO,

GENERALA MAIORA w WOYSKU STAROSTY ULANOW-
SKIEGO, POSŁA BRZESKIEGO KUJAWSKIEGO,

do Materji Kwestyonowaney w Izbie Senatorskiej. D. 22. 8bris
1782. na Seymie w Warszawie.

NAIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY

A PANIE NASZ MIŁOSCIWY

PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.

Rzęście głosy gorliwych Posłów JJ. WW. Kollegow, o nie-
szczęście Xiążęcia Biskupa Krakowskiego, rozlegają się za-
łośną z ferc Obywatelskich wyciskając kompaszą, przeni-
kają wskroś ucho każdego; naykamiennieysze wprawdzie kruszy-
łyby ferc. Ale drugie ucho (ktore na ten skutek utworzyła
natura) dajmy sprawiedliwości, tak rostopność każe, tak racya
rozumowi, tak światłość y ozdoba Posłowi) weyrzimy nieobo-
jętnym okiem w czynność Rady na czele mającey mądrości y
cnot wszystkich pełnego Krola.

Niesie z uszu do uszu; z uszu do uszu pogłoska o ujęciu Bi-
skupa przez Kapitułę. — Jedni w Radzie zelują o złamanie Kar-
dynalnego Prawa, *neminem Captivabimus nisi jure victum*, y gorąco
natychmiast uwolnienie sądzą. — Drudzy wnoszą ażeby ten lub
istotny lub omylny trafunek *examinować*, rozmyślniey wiedzieć
dla dalszych zamiarow, nieodwłocznie pisze o odwrócenie istoty do
Kapituły J. O. Xiążę Jmć General Lieutenant godny y z tey prze-
zorności y z każdego rozumu wart następney w fercach prawych
pamięci Marszałek; y to uczynił iak ostrożność a nieporywczosć
Jego Urzędowania kazala tym czasem.

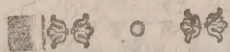
Coż tedy zbawiennieyszego na prędcie Rada uczynić mia-
ła. Z uwolnieniem kaptiwowanego sroga kara kaptiwują-
cych w iedney kolei, podług Prawa chodzi: Ale to bez dowo-
dow y Odwodow; znaczy Sąd „ (miałam że ieszcze niesprawiedli-
wy;) ale moc sądownicza tym sposobem byłaby; a żadnym tytułem
Radzie Nieustającej niewłaściwa.

Coż daley? Siedzi sprawiedliwy na Tronie Krol, wyda-
je niebawnie *ex jure Majestatico* Reskrypt na Kommissyą, wzy-
wa ku temu dziełu znakomitych cnotą y doświadczonych bie-
głością w Senacie y w Oyczyźnie słynących Mężow, J. WW.
Jmć X. Kancelerza W. Koronnego, Jchmć PP. Woiewodę

A

392352

III



Rawskiego, Kasztelanow Woynickiego y Czerkieskiego, Regenta Koronnego y Podkomorzego Krakowskiego, iadą w tym punkcie, examinują tak delikatną sprawę przez wszystkie subtelności, roztropności, dociekania, y oczyma własnemi widzenia, y uszyszma swoiemi słuchania sposoby: Tandem nieszczęśliwym y żalu pełnym losem pokazuje się oczywiste szaleństwo. Xiążę bez zdrowych zmysłów; rozum obłąkany, nieodżałowany Frenetyk postąpiła w tym rozezniewaniu sobie Kommissya tak iak w Prawie, w BOGU, y w sumieniu sądziła, ale że już owego Godnego Czleka lubo Szlachcica, a Senatorsa, Biskupa, Xiążęcia Udzielnego ochronić z plamistego od BOGA defektu nie mogła; donosi wiernie (iak była powinna) Nayiasn: Panu.

Wychodzi Reskrypt Kurateli, Kuratorowie z Osoby y z majątku Ludzie Godni spokrewnieni y odpowiedzi dostatni.

Oddany rząd Dyecezyi Krakowskiej J. O. Xiążęciu Jmci Koadjutorowi (ktory wspaniałey Dufzy dziedzicząc przymiot obchodzi nieinteresowanym umysłem Biskupie prace,) bo nieprzyjął nic z nadgrody oprócz honoru y sławy) wiecie Przeświente Stany.

Oddana Osoba w pilność y ubezpieczenie, żeby niemógł tego czynić; co czynią Frenetycy; komu albo sobie nieszczęścia nieprzyniosł; kogo albo siebie nieprzebił, nie zabił, nie spalił &c.

Daley Kapitułę też karzą (niewchodzę czy mało? czy wiele) bo serce Sędziego w swoim przeświadczeniu y w Ręku Boskich jest. — Coż z Kanonikami teraz robić? wzdyc Bracia nasi są, służą także nie tylko Kościołowi ale y Oyczyźnie, y z tego szczebla wywyższają się także na Biskupstwo Krakowskie, ile ich Urodzenie y zasługi wynoszą.

Tu figurujemy. trafunek: gdyby wpadł Xiążę tu między nas samych iako szalony rozum chory ale ręce zdrowe; podobno z naywiększych przyjaciół y z naybliższych krewnych nicht nie jest; ktoby go nie miał tylko szalonego razu czekał. — Coż miała czynić Kapituła? a ia więcej już mówić nie chcę; bo y rozrzuwionym nad miarę sercom krocząc żale; y pospiech do Izby Poselskiej niebawiac.

A teraz od rady zacząłem; na Radzie kończę ośnowę.

Jeżeli by była Rada (o co y dziś rozrzuwnia się uraza) zatrzymanego przez Kapitułę a iako dziś już bez ratunku widziem Frenetyka ktożby winien wypływającym nieszczęściom; Coż to może w Polszcze szalony Pan, rozdrażniony, miecz, milicyą, ludność, pieniądze w ręku mający, uprzedzeń kupa, wielbicielow wiele, przyjaciół niemało, gromada wielka, nieszczęście większe, Kraiowy rozruch, o protext (już zguba nasza przekonywa) że nie trudno, y wszystko źle za złym ciągneloby się palmem y lepiąc ogniwo do ogniwa co raz dłuższym łańcuchem: lby Kanonikom letą; Xiążę Udzielny, animozya, niepokoey po Kraiu się szerzy: Coż zatym? oto po szkodzie y doświadczeniu zbroyne przyszłoby rużać Woy-



sko przeciwko Biskupowi, mało tego (niewiemy jeszcze ktoby za-
wieruchy liczbę pomnażał) oż ktoś z protekcyą by się też przy-
plątał á śmiertelną koszulą dla nas, ktorey ieszcześmy niezdarli —
Stałaby się z małego źródła powódź krwi y niepokoyney po-
włzeczności: kżby w ow czas winien? czyli sądzący w Radzie
uwolnienie, czyli inaczey przeświadczeni? O! Krolu Nayiaśniej-
szy (ktoremu widać że BOG iak zawsze; tak y w ten czas prze-
zorem y instynktem asystował) iakże Ci wiele niewinna spoko-
ność domowa, iakże Ci sprawiedliwość powszechna niedłużna dziek
y uwielbień iako naywięcey.

O! Slawny y niewyśławiony teyże Rady Marszałku, w
kwitnącey Twoiey młodości tyle rozumem, konsekwencyą, prze-
zornością y przewidzeniem, nieporywcznością władający y płynący;
Coż niewrużył większego dla Ojczyzny w dalszym biegu Two-
iego wieku.

O! szczęśliwi przy takim Przewodniku, y Dystryngwuiący
się Radcy, iak Was nie uwielbiać z wyboru.

Teraz obwinione Wóysko na placu, ieżeli ordynansow flu-
chało, to powołaniu dość czyniło — ieżeli po doszłych z wiadomo-
ści w Krakowie zamieszkach Zwierzchność ordynansowała po-
włzeczne bezpieczeństwo Obywatelom Swieckim iako y Ducho-
wnym; to tak y rozum y powinność władzy dyktowała, ieżeli
Xiążęciu u Misyonarzow przytrzymanemu obrony nie dało Woy-
sko; to nie miało przepisu y potrzeby po Kłasztorach Refektarzach,
y Zakrystyach samych przez się bezpiecznych patrolować. Coż
tedy grzechu na Subordynujący Zwierzchności iako y na Subor-
dynowanych? decyducież Prześwątne Stany, byle sprawiedliwo-
ścią żal przewyższywszy.

Nayiaśniejszy Krolu P. M. Miłościwy, dziewiętnasty rok
idzie nayśłodzey owej pamiątki; kiedyśmy Cię na ramionach nieśli
do tego Tronu, który następnym traktem antypatyczna (niewie-
dzieć z iakiey przygody) niesforność niewyrozumiałość (y iuż
niewiem iak nazwać) podściela nie miłość co raz cierniem. —
Wynieśliśmy Cię na ten naywyższy Stanu stopień, chyba żeby
tam z pod płaszczyka śłodkiego Patryotyzmu zręczniey kierować
żądalka. — Nie w Ameryce chowaliśmy się, nie za nowalią w
Republikańskim stanie znamy te; y tym podobne gorliwości, za
pretext martwienia, gryzienia naylepsze Krole.

Albo stanę? ktoś iest w tey Izbie? żeby albo Ciebie z O-
soby, albo Twoiego krewniaka (byle oko Krolewskie zayrzało)
Ręka łaskami ładowna to publicznie; to prywatnie, á zawsze szczo-
drobliwie nie dosięgła? y więcej niechęć mowić. — —

Nayiaśniejszy Ranie, po obydwóch skrzydłach widzisz nas
plączących w tey tu Izbie, płaczą jedni niedoli Xiążęcia Biskupa
chorego, nie, iako żywo, nie iest tak, żalem go swoim niepozdro-
wią — — á Waszey Krolewskiej Mości y Jego wiernym w Kró-
lestwie subtylizując dotkliwość preparnią chorobę y boleść „ y
na tę my płaczemy. — — Kto wglądałz czyłym okiem w okropną
Epokę rozerwanego Krolestwa. — — Kto wierzył że grzech krzy-

wdy ciągnie za sobą restrytucyą; á grzech kiedy z wielkości nie- nadgrodzony; frogiem karami siaga *ulter a tergo DEUS.* — —

Nie Kanonicy — nie kilkodziowy *sequester* rozumne-nu człeku szaleństwa jest materyą. — — Owa to (ieżeli się godzi z bawelny prawdę wywinąć) sprężyna w nieszczęśliwym Radomiu, którą się silno y czynno obracało na podkopanie Tronu. — Tron Tronem jest — á nieszczęście nieszczęściem, w którym cała podziś unurzona nie wybrała Oycyzna. — Owa to mowię sprężyna nieodwetowaną szkodę y krzywdę w Krolestwie zakreśliwszy; zgryzotę w sercu „ w rozumie rozpacz „ w myśli apprehensyą, w całym człeku naturalnym porządkiem skojarzyła szaleństwo. — — Pamiętne długo dobre; dłużej nie dobre Biskupów Krakowskich dla Oycyzny Kroniki. — Biskup Krakowski Zbigniew Władysław Jagiełłę, zabronił od nieszczęścia zwaliwizy z konia godzącego z kopią nieprzyziaciela.

Biskup Krakowski w siedmnaśmym Roku zręczną ku zgubie intrygą zwinył Woysko. — Odpasał Polakom Szable — ciężey ich teraz przypasać.

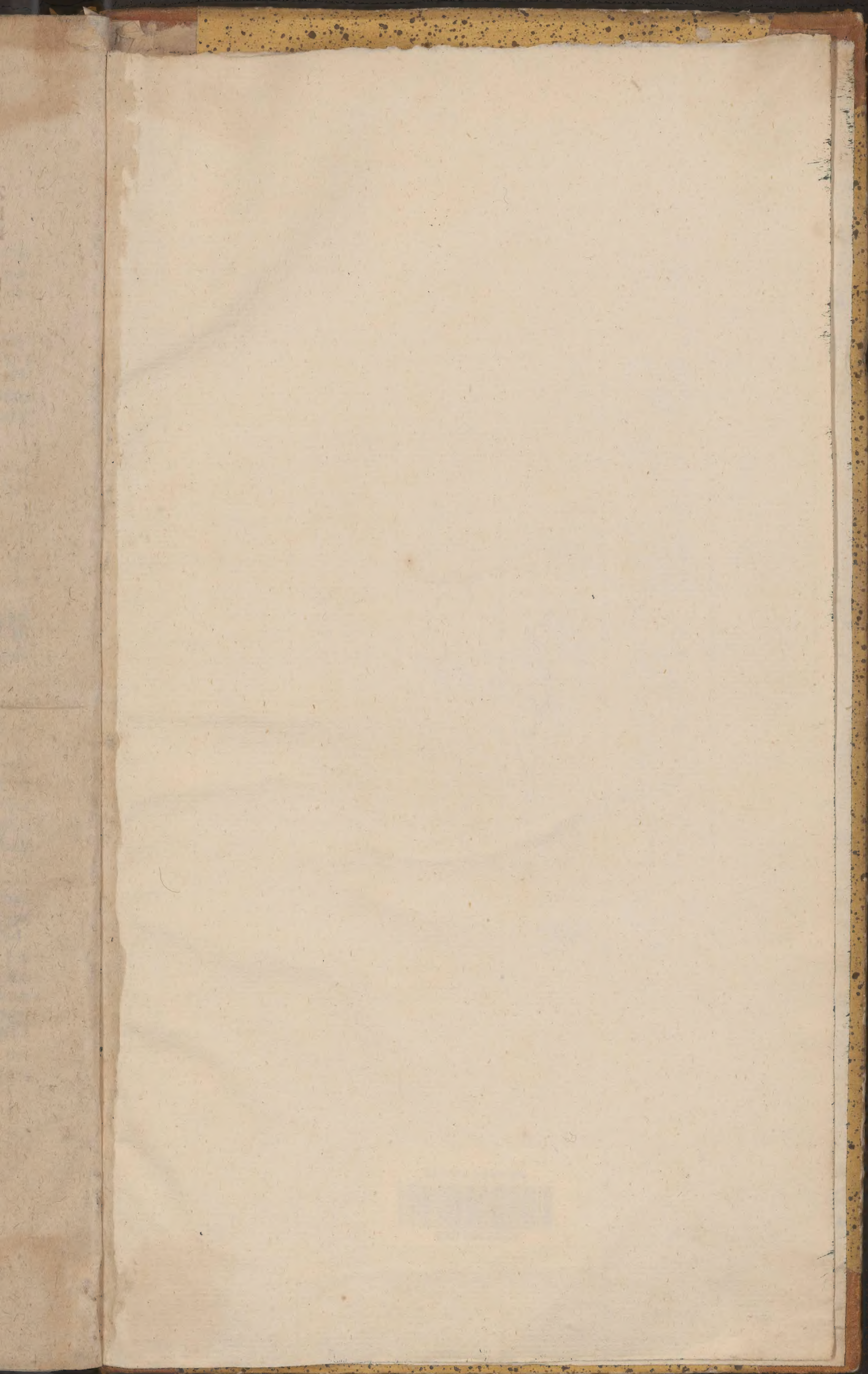
Biskup Krakowski stękaający dziś pod ręką Boską położywszy w początku szkodliwe fundamenta: potym nayszurniejszey superficialności nieutrzymały — wiele mowić; nierychło — zgubiona Oycyzna.

Ty następuiesz swoy szczebel drugi Zbigniewie niezawodny obrońco swojego Krola J. O. Mści Xiążę Koadjutorze Krakowski, z cnot y harakteru Duszy Twoiey rowne y przyzwoite wielkości wrożył nadzieie tak w Kościele iako Biskup, tak w Krolestwie iako Senator, że co niedawni poprzednicy stracili; Ty do odzyskania radą y pomocą będziesz dla Narodu, á nayszurniejszey swoiey chwały.

Już ci tedy Nayiaśn: Panie Kończę na nieutulonym żalu że co tylko niesforność krajowa nieszczęścia zdziałać mogła; to iaśniej-lub ciemniej; starsi; lub młodszy różni z różnych dotkliwości iednym; że nurtem zdała się do Tronu winę pławić. — Xiążę w Krakowie zdopuścił Boskiej wileie czy tam szaleie — Krol ma coś cierpieć, á wszakże tam Kommissya rozeznała „ kray rozebrany — Krol ma coś cierpieć „ á wszakże tam nieszczęśliwa kupa — niebacznych Obywateli *pluraliter* decydowała, wszak ich tu macie Przeświet: Stany przytomnych. Walily się cedry obala się chrofty odietę władze Bui-wom — Krol ma coś cierpieć „ Ey pokiż! y dokądże Narodzie!

Niechże mi się godzi aby w tym ostatku wezwać świadectwa J. O. Jmci Marszałka W. K. iako Sandomirskiego, J. W. Jmci Hetmana W. K. iako Halickiego Posłow na Konwokacyi pod bez Krolewie, za których sentymentami y ia na ow czas też Posel uczyłem się stąpać iako nieodstępny ich sluga; á już ci też aby w ten czas Krol jeszcze nie Krolew, w stanie cywilnym z nami siedział.

Kończę kończąc jeszcze raz, ey pokiż! Ey dokądże Narodzie! *Eheu! Fili ne feri! Pater est.*





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024204

